

W obronie niedźwiedzi w Haida Gwaii

1 kwietnia rozpoczął się sezon polowań na niedźwiedzie w Haida Gwaii (Kolumbia Brytyjska, Kanada). Te zwierzęta są unikalne, nikt nie wie, ile ich jest na wyspach, od dawna powinny być pod ochroną. Walczy o to od czternastu lat rdzenna ludność - Hajdowie.

Nie pomogły protesty, nie pomogła kampania w miejscowych mediach (prasa, telewizja BC, filmy na You Tube, petycje w internecie), poparcie organizacji ekologicznych. Rozmowy z rządem prowincji nie przyniosły kompromisu. Do zwierząt można strzelać bez ograniczeń. Myśliwi dobrze płacą...

Na stronie www.haidanation.ca jest film CTV First Story 'Bears of Haida Gwaii', który mówi o problemie i artykuły o polowaniach.

Na stronie bearshaidagwaii.net można znaleźć wszystkie materiały dotyczące ekologicznej i etycznej strony problemu. Jest tam apel '**Friends of Taan**' o pomoc (Hajdowie nazywają niedźwiedzie "Taan").

Możemy pomóc prowadząc kampanię informacyjną. Hajdom zależy na głosach poparcia płynących z Europy. Poinformujemy kanadyjski rząd i rząd prowincji, że nie akceptujemy bestialstwa wobec zwierząt i łamania praw człowieka . **Hajdowie są zdesperowani.**

Proszę, przyłączcie się. Podpiszcie [petycję](#) na stronie ' Friends of Taan'. Proszę, napiszcie do premiera Kolumbii Brytyjskiej Gordona Campbella w ich obronie. Proszę, informujcie opinię społeczną. 1200 niedźwiedzi zabitych w Haida Gwaii to gwałt 1200 razy zadany indiańskiej duchowości (Artykuł 18 Deklaracji Praw Człowieka - słowo: 'belief').

Niespełna rok temu premier kanadyjskiego rządu Stephen Harper przeproszał rdzenną ludność za popełnione na niej barbarzyństwo. Obiecał budować , nie niszczyć. Spróbujmy mu o tym przypomnieć.

Iwona Horowitz

iwa.horowitz@gmail.com